

KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Czerwca. — Rok 1846.

Wtorek.

№ 169.

Dziś, Ś. Emilja.

Jutro, ŚS. Teobald i Julusz.

Jedność ślubu uczynionego BOGA-RODZICY przez JANĄ III i MARJĄ KAZIMIERĘ, była pobudką fundacji dwóch Świątyni Warszawy, Kościoła OO. *Kapucynów* i Kościoła PP. *Sakramentek*. Odtąd dwa te Zakony, wiekami uświęcone, dla chwały NAJWYSZEGO, na pamiątkę tryumfu Chrześcijaństwa zaprowadzone, stanowią nieiako powinowactwo religijne. Z rozrządzenia niewidzialnej ręki, Ś. WERONIKA *Guliani*, Kapucynka, w d. 26 Maja 1839 r. w poczet Błogosławionych sług BOŻYCH policzona, a w d. 31 Lipca 1841 r. obraz JEJ do Kościoła OO. Kapucynów uroczystość wprowadzony został. Arcy-Bractwo *nieustającej adoracji N. SAKRAMENTU*, z mocy Bull Papieżkich, dla siebie nadanych, i z konstytucji KLEMENSA VIII Papieża d. 7go Grud: 1604 r. dla chwały NAJWYSZEGO, tę Świętą najżarliwszą Adoratorkę N. SAKRAMENTU cnotami miłosierdzia iasniejącą obrało sobie za Patronkę, a JW. JX. *Fiatkowski* Biskup Administrator Archidiecezji Warsz., Listem Pasterskim z d. 10 Lutego r. b. utwierdzając ten wybor, na wprowadzenie Obrazu tej Świętej do Kościoła PP. *Sakramentek*, i odprawianie każdorocznie Nabożeństwa z wystawieniem N. SAKRAMENTU w Monstrancji, po wszystkie czasy zezwolił raczył. W skutku tego, w przed dzień obchodu uroczystego, to jest onegdaj, o godzinie 5tej z południa, obraz Stej Patronki (pędzła znanej z talentu Wżnej Amelji z Lepizów *Pfanhauzerowej*, Konsyljarki Arcy-Bractwa, przez nią dla Kościoła ofiarowany), z kaplicy klasztornej, churem zakonnym i drzwiami kraty tenże chur od Świątyni Pańskiej oddzielającej, przez W W. Panny *Sakramentki* przeniesiony został do Kościoła. Przy kracie churu, Kapłani, Senjor z Radą Konsyljarzy, Damy do Arcy-Bractwa należące, i Członkowie Komitetu ialmuźniczego, przyięli obraz Stej Patronki, który na ołtarzu N. MARJI do uroczystego poświęcenia ustawiony został. Wczoraj zaś po kwadransowem dzwonienu we wszystkie dzwony Kościoła, o godzinie 10tej rannej rozpoczął się uroczysty obrzęd. Senjor w towarzystwie dwóch Konsyljarzów, wielką księgę Arcy-Bractwa z relikwjami Świętymi złożył na ołtarzu przy obrazie Stej WERONIKI Patronki. Dostojni Protektorowie, Protektorki i Członkowie honorowi Arcy-Bractwa zająli miejsca na krzesłach i w pierwszych ławkach. Damy po prawej stronie, nawy Kościoła, a Członkowie Arcy-Bractwa po stronie lewej. JW. JX. *Tomaszewski* Biskup Kujawsko-Kaliski celebrierający, poprzedzony asystencją Kapłanów, przed wielkim ołtarzem Najświętsz. SAKRAMENTU, zaintonował Hymn

do DUCHA Śgo *Veni creator*, a następnie z asystencją Kapłanów, przybył przed ołtarz N. MARJI, i po odśpiewaniu Antyfony *Veni sponsa* (Przyjdź Oblubienico), obrzędu uroczystego poświęcenia obrazu Ś. WERONIKI Patronki dopełnił. Po spełnieniu obrzędu poświęcenia obrazu, na wielkim ołtarzu wystawiony został w Monstrancji N. SAKRAMENT, i rozpozczęła się wielka Msza śpiewana, w czasie której na obchód ten ułożone pienia religijne przez Nestora muzyki Wgo Karola *Kurpińskiego*, Kapelmistrza Dworu J. C. K. Mości, z poezją JW. *Minasowicza*, Członka Warsz. Departamentów Rządzącego Senatu, wykonane zostały przez utalentowanych Artystów i Amatorów, do grona Arcy-Bractwa należących. Po Ewangelji, Kapelan Arcy-Bractwa WJX. Kanonik *Mellewicz*, odczytał z ambonny List Pasterski JW. X. Biskupa Administratora Archi: Warsz., ogłaszający Ś. WERONIKĘ *Guliani*, Kapucynkę, Patronkę Arcy-Bractwa, i miał kazanie stosowne do uroczystego obrzędu. Przed obrazem Stej Patronki Msze śs. były odprawiane. Stosownie do przepisów Instytucji Ialmuźniczej Arcy-Bractwa, z powodu uroczystości nadzwyczajnej, po kazaniu odbyła się kwesta po Kościele, dla nieszczęśliwych wstydzających się żebrać, i osieroconych Panierek, które funduszem ialmuźniczym w Instytucie Pensji PP. *Sakramentek* są utrzymywane. Po Mszy Stej Wielkiej i odśpiewaniu Hymnu Ś. AMEROŻEGO *Te Deum laudamus*, JW. Celebrierający udzielił błogosławieństwo ludowi. Następnie przed obrazem Ś. Patronki, Kapłan z Kantorami Arcy-Bractwa odśpiewał Litanją na cześć Świętej Patronki ułożoną. Ubodzy w liczbie 33ch w Izbach klasztornych przy kracie każdodziennie pozytywie odbierający, przez ręce Ialmuźniczki Arcy-Bractwa, Przewielebnej Ksieni PP. *Sakramentek*, otrzymali tego dnia przy obiedzie, ialmużnę pieniężną przez Arcy-Bractwo wydzieloną. Obchodowi temu przytomny był wielki konkurs ludu pobożnego.

Onegdaj w Kościele Archikatedralnym Ś. JANA, podczas Summy, Orkiestra połączona ze śpiewami, wykonała dzieło *Hajdena*, Ofertorium *Rudolfa* (skrzypce solo). Wczoraj były wykonane dzieła *Hajdena* i *Djabellego*. — W Kościele XX. *Augustjanów* onegdaj i wczoraj, wykonane były przez Artystów i Amatorów dzieła religijne muzyczne *Cherubiniego*, *Webera*, *Elsnera* i *Hajdena*.

JOO. Xięstwo Jchmość WARSZAWSKY, i Xięzniczka *Anastazja* Ich Córka, dziś rano wyjechał do Petersburga.

Akt publiczny zakończenia kursów na rok szkolny 184³/₄, odbył się z całą uroczystością mu należną, w zeszłą Sobotę o godz. 11tej z rana, w obec JW. Kuratora Okręgu Naukowego, JW. JX. Administratora Archi-Diecezji Warszawskiej, Członków Rady wychowania i licznych Gości płci objej. JW. Radca Stanu *Filipow*, zagaikł akt mową zdaiącą sprawę z czynności szkół powierzonych jego zarządowi, i zakończył ją składaiąc hold dziękczynny Najłaskawszemu MONARSZE, za nowe Wysokie dobrodziejstwo, którem obdarzył całe ciało Nauczycielskie, zniżaiąc dla nich prawem ustanowionem lat 35 służby do otrzymania pensji emerytalnej, do lat 30tu. Następnie po rozdaniu uczniom nagród, listów pochwalnych i odczytaniu promocji, W. Dyrektor Gimn. Realn. b. Pułkownik *Frankowski*, w mowie prawdziwie artystycznej i słowami wymownymi, skreślił istotę naukową Szkoły Sztuk Pięknych, iej organizm wewnętrzny, wspominaiąc zaszczytnie o Nauczycielach wchodzących w iej skład artystyczny. Z kolei Dyrektor Gimn. 2go, zakończył uroczystość mową pożegnalną do uczniów klasy VIImej opuszczaiących Gimnazja. Poczem całe grono obecnych uczniów udało się do Kościoła PP. *Wizytek*, gdzie JW. JX. Biskup *Tomaszewski* w asystencji Duchowieństwa, odbył Nabożeństwo.

Uroczyste zamknięcie rocznego kursu nauk w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego wykładanym, odbędzie się w Sali górnej pałacu w Marymoncie, dziś o godzinie 5tej po południu.

Alexandra *Mańkowska*, Żona Majora b. wojska Polskiego, przeżywszy lat 65, onegdaj przeniosła się do wieczności. W smutku pogrążony Mąż z Familją, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok, jutro o godzinie 5tej po południu, z Kościoła dolnego S. Krzyża, na świątarz Powązkowski.

Z Bractwa Miłosierdzia S. Rocha, Jakób *Kobyłański*, Konsyljarz tegoż Bractwa, właściciel posesji przy ulicy Pańskiej, przeniosł się do wieczności. Exportacja ciała Jego na świątarz Powązkowski odbędzie się dziś z Kościoła dolnego S. Krzyża, o godz. 6tej po południu; przeto Bracia i Siostry zechcą licznie zgromadzić się dla oddania ostatniej usługi.

D. 2go Lipca r. b. o godz. 9tej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*, odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo za duszę s. p. Eufrozyny z Sawickich *Radoszewskiej*, iako w rocznicę Jej śmierci; na które Krewnych zgłaszeć, Przyjaciół i Znaiomych, pozostały Mąż Wincenty *Radoszewski*, uprzejmie zaprasza.

Dyrektor *Exploatacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*. Zawiadania, iż oprócz pociągów osobowych, według poprzednio ogłoszonego rozkładu jazdy, drogę żelazną przebiegaiących, poczynaiąc

od dziś, wyprawiane będą oddzielne pociągi towarowe, przeznaczone wyłacznie do transportowania wszelkich przedmiotów za listami frachtowemi expedyjować się maiących, iako to: towarów, produktów i innych ciężarów, toż pakunków lub tłumoków, wagi większej iak 210 funtów. Przedmioty więc takowe nie będą odtąd przyjmowane na pociągi osobowe, o godz. 10tej z rana, 4tej i 5tej po południu z Warszawy odchodzące. Pociąg-towarowy odchodzić będzie z Warszawy do Rogowa, Łowicza i pośrednich stacji, codziennie o godz. 9tej z rana. Przedmioty do transportu tym pociągiem, oddawane być maią do Magazynu stacji Warszawskiej dniem wprzody do godz. 7mej wieczór, lub w dniu odejścia od godz. 7mej do Smej rano.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. 10¹/₂ Czerwca r. b. włącznie, wydano książececzek nowych 41, na które, tudzież na dawniejsze, w 290 wnioskach złożono rs. 4,502 k. 70 (zł. 30,018). Na żądanie 49 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b. rs. 11 k. 60¹/₂) rs. 1,809 k. 98 (zł. 12,066 gr. 16) i umorzono książececzek oszczędności 20. Przeto Uczestników 3857, posiada kapitał rs. 110,040 k. 78 (zł. 733,605 gr. 6).

W zdaniu sprawy urzędowem czynności i prac Akademii CESARSKIEJ Nauk w *Petersburgu*, iest wzmianka między innemi o expedycji chronometrycznej między Obserwatorjami *Pulkowa* (pod *Petersburgiem*), *Moskwy* i *Warszawy*. O połączeniu *Moskwy* i *Warszawy*, oraz 2ch punktów pośrednich *Waldaia* i *Witkomiernu* z Obserwatorjum *Pulkowskiem*, zdanie sprawy tak się wyraża: »P. Otto *Struwe* miał sobie poruczoną dyrekcję ogółu tych prac. Stacja *Moskwy*, powierzoną została P. *Dellen*; a stacja *Warszawy*, P. *Baranowskiemu* Astronomowi miejscowemu; stacje pośrednie, PP. *Liapaunoff* i Porucz. *Alexandrow*. Od 19 Czerwca 1845 r., 40 chronometrów, które były w posiadaniu expedycji, zostały przewiezione osm razy z *Pulkowa* do *Moskwy* i napowrót; a około 1go Września, równa liczba podróży odbyta została między *Pulkowem* i *Warszawą*. Skutkiem tych prac obliczono, że Obserwatorjum *Moskiewskie* znajduje się o 28⁵/₂, 2" czasu na wschód, a Obserwatorjum *Warszawskie* o 37¹¹/₃₆" czasu na zachód od *Pulkowa*. Z czego wypływa, że stolica Królestwa *Polskiego* leży o 1 godz. 14⁴⁵/₇" na wschód *Paryża*, czyli o różnicę 1¹/₁₀ sekundy, iak utrzymywano dotąd. Kontrola ostateczna tych wypadków, nie zmieni ich zapewne więcej iak o 10tą część sekundy."

Rodzina *Capellari* (*Kapellari*), z której wyszedł spoczywaiący w BOGU Ojciec S. Papież GRZEGORZ XVI, iest rodziną szlachecką *Włoską*. Herb iej z rodzaju herbów tak zwanych mówiących (*armes parlantes*, to

jest takich, które mają związek z nazwiskiem herbowego), wyobraża: *kapelusze czarny przewiązany dwoma sznurkami, w polu błękitnem*. Tak podaje herb ten *Almanach de Gotha*. Rodzina *Capellari* przed niedawnymi czasami, (r. 1835), weszła w związek pokrewny z jedną z znakomitych i dawnych rodzin *Polskich*, a to w skutek małżeństwa Hrabiego *Poito* Siostrzeńca po Siostrze zmarłego Papieża, z potomką rodu *Radolińskich-Lanckoronskich*. Przytoczenie tego pokrewienstwa rodziny *Radolińskich* z Papieżem GRZEGORZEM XVI, opieramy, na świadectwie przepisów do rodosłownej (iencalogji) tego domu zamieszczonej w edycji Lipskiej (z r. 1841) herbarza *Niesieckiego*, oraz na wywodzie rodu *Radolińskich*, zrobionym przez tegoczesnych heraldyków *K. Egger* i Komandora *de Magny*, z których pierwszy mieści się w dziele *Revue de la Noblesse*, wydawanem przez *P. Borel de Hauterive*; drugi, w kosztownem dziele heraldycznym francuzkiem *Livre d'or*.

Naktadem i drukiem *S. Orgelbranda* Księgarza i Typografa przy ulicy Miodowej N° 496, wyszedł 7my poszyt dzieła *Historja Konsulatu i Cesarstwa Thiersa*. Jest to 1szy poszyt 2go tomu; całe dzieło składać się mające z 4ch tomów i 20 rycin, kosztuje sposobem prenueraty zł. 60. Cena zaś *Historji Zgromadzeń Prawodawczych, Konwencji Narodowej i Dyrektorjatu*, mającej również stanowić 4 tomy, której dwa kompletne tomy i część 3go już wyszły, wynosi zł. 50. Taż Księgarnia poleca się doborem dzieł w różnych językach i w każdej gałęzi Literatury.

Onegdaj złożono w Red: Kurjera od J. W. zł. 5 dla Starców w Górze Kalwarji.

(A. n.) Wczoraj Pannie Marjannie *** Kucharec, oddano bilecik bezimienny, który zaczynał się od tych słów: „niech cię jasny piorun trzaśnie.” Marjanna jako odpowiedź, przytacza pobożne wspomnienie: »BOŻE przebac im, bo nie wiedzą co czynią.»

Skład nat muzycz: Fr: *Spieß i Sp*: przy ul: Senat: N° 460, otrzymał nowości: Dawida, L'Absence, Melodja na fortep., zł. 3. Delera, Galop Brawurowy na fortep., dz: 61, zł. 4. Tegoż, 3 Walce na fortep., dz: 58, zł. 6. Drejszoka, Impromptu na fortep., dz: 32, zł. 2. Pauliny Fechner, Warjacje na temat *Krakowiaka* na fortep., dz: 7, zł. 2¹/₂. Wilmersa, Tarantella Furiosa na fortep., dz: 4, zł. 6. Tegoż, Nokturno melodyjne na fortep., dz: 12, zł. 2. Tegoż, Warjacje z motywów opery *Lucja z Lamermoru* Donizetego.

Deszcz ożywczy padał przez cały dzień onegdajszy. Taki stan aury dla pol i ogrodów arcy pożyteczny i pożądany, dla Publiczności Warszawskiej a szczególnie dla Dam, stał się przyczyną smutnej klauzury. Jak iaskułki z gniazdeczek, wyglądały z okien

swoich piękne Warszawianki, w nadziei, że z tej lub z owej strony rozjaśni się Niebo, i będzie można użyć spacerów. Deszcz dotrwał do późnego wieczoru. Dzień iednak wczorajszy wynagrodził za straty dnia poprzedniego. Od rana iaśniało słońce. Od rana też używano przyjemnych rozrywek. Ogród *wód mineralnych*, sąsiad jego ogród *Krasińskich* wczesnie bardzo już były odwiedzone, a w *Saskim ogrodzie* iak z porządku zbierała się elegancja o zwykłych godzinach. Piękny był widok rozłożystej alei środkowej napełnionej Gośćmi, i przyozdobionej ślicznymi tualetami Dam naszych. *Kolej żelazna* coraz bardziej uczęszczana, powiozła w mgnieniu oka Gości do *Pruszkowa, Grodziska i Skierniewic*. Tymczasem nie ieden dla odmiany zabawy, zwiedził dawnej wziętości *Saską Kępe*; ogródki w Warszawie, za Warszawą i na Prądze, częstowały przybywających zasobami swego gospodarstwa, a w fruktowych zbierano się dla delectowania się wybornymi wiśniami i truskawkami.

Na onegdajszym Koncercie południowym w pałacu *Paca* znajdowało się około półtorasta Słuchaczy. *JP. Doplera* okrywano oklaskami i szaszczycono przywołaniem. Najwięcej zadowolili Słuchaczy wykonaniem Fantazji własnego utworu, tudzież dzieła *Artota*. — *JP. Felix Lipiński*, w przejeździe przez *Lublin*, ma tamże w tych dniach dać Koncert. Spodziewać się należy, że tamezni i okoliczni Lubownicy muzyki, szaszczycą swą obecnością Koncert dany przez Wirtuoza, którego rodzinnem miejscem jest *Lubelskie*.

Onegdaj w Wielkim Teatrze przywołani, w czasie *Stradelli*, *JPanna Riwoli* i *JP. Dobrski* po 2-kroć, oraz *JPP. Troszel, Matuszyński i Stolpe*; w Rozmaitości, po *Pannie Męzałce*, iako też po *Pod strychem, Wszysey*. Wczoraj w Wielkim Teatrze, po *Córcze Regimentu*, *JPanna Riwoli* 3 i *JP. Stolpe* 2-kroć.

Z Powsina. — D. 24go b. m. w Kościele miejscowym odprawione zostało Nabożeństwo żałobne przez nader licznie zgromadzone Duchowieństwo tak świeckie iako i zakonne z *Warszawy* i z okolic przybyłe, za duszę ś. p. X. Antoniego *Kotowskiego*, iako w rocznicę jego śmierci. Za tę posługę religijną przez Przyjaciół z Duchowieństwa, Duszy Nieboszczyka uczynioną, pozostała Familja zmarłego, składa najczulsze podziękowanie.

Do *Kasy Oszczędności Płockiej*, w d. 9/21 Czerwca r. b., 18 Uczestników złożyło rs. 30 k. 45 czyli zł. 203; zaś w d. 7/19 t. m. Uczestników 12, odebrało rs. 271 k. 75¹/₂ czyli zł. 1811 gr. 21; a cały kapitał przez 391 Uczestników posiadany, wynosi rs. 4342 k. 26¹/₂ czyli zł. 28,948 gr. 13.

Z Petersburga 10/21 Czerwca. — 7go b. m. z rana

N. CESARZOWA Jmé z J. C. W. Wielką Xiężniczką OLGA MIKOŁAJEWNA, raczyła przybyć do St. Petersburga, poraz pierwszy od Swego powrotu z podróży, i wysłuchawszy w Kazanskim Soborze dziękczynnego Nabożeństwa, udała się do zimowego pałacu. Wiadomość o zamiarze N. PANI odwiedzenia Stolicy przedko rozeszła się po całym mieście, i Lud od rana kupił się dokola Soboru, pałając pragnieniem oglądania drogiego oblicza dobrotliwej Swojej Monarchini, od tak dawna oddalonej od Swych wiernych poddanych. Liczne tłumy Ludu oczekiwały też na N. PANIĄ przed pałacem, i okazywały swą radość oznakami nieudanego przywiązania. Wieczorem całe miasto zajaśniało ogniami; na rozmaitych punktach Petersburga urządzone były umyślnie na ten wypadek różnorożne iluminacje; mnogie publiczne i prywatne gmachy były oświetlone nadzwyczaj wspaniale, a Perspektywa Newska, wraz z przyległemi ulicami, przedstawiały z obu stron prawie nieprzerwaną ścianę ognia, ułożoną w najkunsztowniejsze i najbardziej urozmaicone formy. Nie było prawie domu, przed którymby nie pałały na całej jego długości iasniejące tysiącami ogniami arki, piramidy, palmy i olbrzymie gwiazdy z Cyfrą Imienia Najjasniejszej Sprawczyni uroczystości; wiele domów było pokrytych ogniem od wierzchu do dołu. Na niektórych placach i balkonach domów dawały się słyszeć huczne odgłosy muzyki. Cała ludność Petersburga, wśród cichej i cieplej pogody, massami tłumiła się do późnej nocy na Newskiej Perspektywie, Wielkiej i Małej Morskiej i innych poblizszych ulicach, w pełnej przejęcia cichoci obchodząc to prawdziwie narodowe święto. — Przez rozkaz dzienny z dnia 4/16 Czerwca, N. PAN, awansował za odznaczenie się w służbie, do stopnia Jenerała-Majora, Pułkowników: *Lewickiego-Leontiewa*, p. o. Członka Audytorjatu polowego ar. nji czynnej, i *Tichanowskiego*, p. o. Intendenta Jeneralnego teje armji, z zachowaniem obu przy dotychczasowych obowiązkach. — Składka na pomnik *Kryłowa*, wynosi już przeszło 27,567 rubli srebr. — Jarmark tegoroczny na Sgo Jerzego w *Elizabetgradzie*, był jednym z najliczniejszych. Samych towarów rossyjskich sprzedano za 1,100,000 r. sr. — W *Saratowie* zapadł się w mieście grunt długości 150, a szerokości 100 sążni wymiaru trzymający, cały zabudowany drobnemi domkami, niektóre z nich zaszyły głęboko w ziemię. Deszcze zeszloroczne mają być powodem tego wypadku.

Anglja. — Xże Sasko-Koburgski z swoją Małżonką i Stryjem 18go b. m. przybył z *Lisbony* do *Suthampton*. — Xże *Wellington* 18go b. m. dał zwykłą doroczną ucztę, jako w rocznicę bitwy pod *Waterloo*. — Z Nowej Zelandji donoszą, iż wojna z kra-

jowcami jest ukończoną. Warownia *Kawiti* 11go Stycz: została zdobytą. *Heki* schronił się w bory. Gubernator *Grey* ogłosił amnestję ogólną. — Korespondent gazety hamburgs: donosi z *Londynu* 20go b. m. rano, iż izba wyższa 19go b. m. na ogólnem zebraaniu przyjęła bez zmiany nowe prawo celne. Trzecie odczytanie wniosku wyznaczone zostało na 23go b. m. — Wieść o blizkiej zmianie ministerjalnej utrzymuje się. — Gazeta nadworna ogłosiła dodatkową listę awansów dla armji indyjskiej za odznaczenie się nad rzeką *Sutletsz*, w *Sindzie* i *Chinach*. — Rekrutem zaciągającym się do armji ang: zostawiono wybór zaciągac się do piechoty na lat: 7, 14 lub 21; do jazdy na lat 10, 16 lub 24; do artylerji na lat 12, 16 lub 21. — Za przyczynę podniesienia się cen zboża w *Londynie* podają, iż w teje stolicy uczyniono zakupy zboża do Belgji i Niemiec. — W końcu r. 1845 ludność Anglji, Walji i Skocji dochodziła 19,572,574 dusz. — *Ibrahim* Basza zwiedza teraz fabryki w *Birminghamie*; iego towarzysz *Soliman* Basza udaje się do swojej rodziny do *Lugdunu*. — Lord *Elgin* Gubernator Jamajki, przybył z swoją rodziną za urlopem do *Londynu*. — Upały w *Londynie* teraz są dokuczające.

Danja. — Na wybrzeżu *Sundu*, przed kilką dniami widziano *fata morgana*; wyspa *Hveen* zdawała się znikać w oddaleniu, a *Szon* i *Landskrona*, zdawały się blizkie prawie dotykalne; niektóre żeglujące okręty zdawały się przewrócone masztami na dół, inne w kierunku prostym.

Francja. — Na rozkaz Króla, surowo przestrzeżono w Algierji używać bastonady względem krajowców. — Ponieważ listy wierzytelne przesłane Panu *Rossi*, mianujące go Posłem przy dworze Papieżkim, stały się nieważne przez śmierć Papieża *Grzegorza XVIgo*; przesłano mu przeto nowe listy wierzytelne, mianujące go Posłem przy świętem kolegium. — Na uczcie danej w *Lill*, P. *Rotszyl*d wznosił toast za zdrowie Króla i iego rodziny, który z zapalem spełniono. Następnie podziękował Królowi i narodowi belgickiemu za współdział w koleji żelaznej północnej. Xże *Ligne* (Lin) odpowiedział. — Jenerał-Por: *Lamoriciere* (Lamorysjer), przybył za urlopem do *Paryża*. — *Israelici* we Francji, między niemi 14 członków konsystorza centralnego, obrali Nad-Rabina Paryzkiego, Nad-Rabinem całej Francji. — Xże *Zugwil* z eskadrą ewolucyjną uda się także do *Neapolu*; podług dyplomatycznego układu wołno mu tylko 4ma okrętami wojeennemi zawinąć do tamedycznego portu. — W *Algierze* utrzymuje się mniemanie, że Marszałek *Bjużo* weźmie dymisję. — Armja algierska składa się obecnie z 99,699 piechoty, i 18,118

iazdy; prócz tego kraioyey i rozmaite oddziały posiłkowe stanowią korpus 6,587 piechoty i 4,061 iazdy. — W *Paryżu* ma zawiązać się Komitet *Syryjski* pod przewodnictwem Pana *Lamartine*, celem opiekowania się Chryścjanami syryjskiemi. — P. *Waldiwielso* Poseł meykski w *Madrycie*, mianowany także Posłem w *Paryżu*, w miejsce Jenerała *Almonte*, którego nominację cofnięto. — Zmarły PAPIEŻ miał zapisać Królowej Francuzów piękny wizerunek CHRYSTUSA, z kości słoniowej, który miał u niego nadzwyczajną wartość, i zawsze zostawał w jego oratorjum. — Około 50 Deputowanych wyjechało już z stolicy. —

P. *Lagrenée* dotychczas Poseł w Chinach, przybył do *Paryża*. — Bej *Tunetański* nabył nieruchomości w *Paryżu*, gdzie na wzór szkoły egiptkiej chce ustanowić instytut wychowania dla młodych Tunetańczyków. — Poseł francuz w *Stambule* użalał się u Dywanu na Rząd *Wołoszczyzny*, który ubliżył Konsulowi francuz: ieneralnemu Panu *Bilekok*. — Hrabina *Meulan* wdowa po Jenerał-Majorze *Meulan*, szwagrowa *Guizota*, jedna z Dam najukochańszych, rozstała się z tym światem. — Juliuszowi *Janni* (Zanę) pod podczas festynu w *Lil* z powodu otwarcia kolei żelaznej, odcięto od sukni brylantowy order *Niszan Istihar*, подарowany mu od Sułtana.

Hiszpanja. — Następca tronu duńskiego 6go b. m. przybył fregatą do *Kadyksu*, z kąd inkognito pod nazwiskiem Hrabiego *Wagrien*, udał się do *Sewilli*. — Rząd hiszp: kazał odbywać modły o szczęśliwy wybór Papięza. — W święto BOŻEGO CIĄTA, Królowa *Izabella* pieszo towarzyszyła procesji; obok Królowej szedł Infant *Don Franciszek*, a w orszaku znajdował się Poseł francuzki. Gdy procesja przechodziła przez plac wielki (Plaza Mayor), zapadło się rusztowanie z wielu widzami, którzy zostali pokaleczeni. Na innej ulicy prawie w obec Królowej zamordowano człowieka, który pokłócił się w szynku.

Niemcy. — Cesarz Austrjacki, Metropolicie grecko-unickiego obrządku w Galicji, Arcy-Biskupowi Lwowskiemu, Michałowi *Lewickiemu*, nadać raczył wielki Krzyż Cesarско-Austrjackiego Orderu *Leopolda*. — Xiążę *Waldemar* Pruski, wrócił z podróży odbytej w Indjach wschodnich do *Berlina*; do tejsz stolicy przybył Następca tronu *Wirtembergskiego*; który po krótkim pobycie, wyjechał przez *Szczecin* do *Petersburga*; w *Swinemünde* oczekiwał go Rossyjski woenny parostatek *Grozjaszczyj*, pod dowództwem Kontr-Admirała Hrabiego *Hejden*. — J. C. W. Wielka Xiężna HELENA, odbyła podróż z *Drezna* do *Pragi*, na pięknym statku parowym *Germania*. — 24go b. m. wieczorem przybyli do

Berlina Królestwo Jchmość *Sasey*. — W *Wiedniu* przed zamkiem z świetną uroczystością odkryto posąg nieboszczyka Cesarza Franciszka. Cała Rodzina Cesarzka i znakomite Osoby były przy tym obrzędzie. Prócz panującego Cesarza wszysey obecni mieli odkryte głowy. Xiążę *Melernich* miał stosowną mowę, na którą Cesarz odpowiedział. W chwili odłożenia Posagu, owały się armaty, wojsko wydało salwy z ręcznej broni, a Lud głosił okrzykami swą radość.

Donoszą ze *Lwowa*: Jesteśmy w pełni kontraktów, które są dobre, jeżeli miarą ónych ma być liczba przyjezdnych gości, która jest w rzeczy samej znaczna; ale w ogóle mniej dostrzegamy tego roku nizeli innych lat ruchu kontraktowego, a osobliwie mniej ruchu pieniężnego. Interesy idą leniwo, dotąd przynajmniej nie słyszeliśmy o żadnej wielkiej sprzedaży lub kupnie. Dodać trzeba jeszcze, że do tej cichszej tego roku powierzchowności kontraktowej, przykładą się niepomału brak wszelkich widowisk i koncertów, iakimi zwykle obdarza nas ta pora; iedną dotąd zabawą jest teatr, i nadzieja wyścigów.

Turecja. — Sułtan Igo b. m. przybył do *Rusczuku*, gdzie go oczekiwali Xiążęta *Moldawji* i *Wołoszczyzny*, Austr: Feldmarszałek-Por: Baron *Hess*, i Rossyjski Jenerał-Por: *Grabbe*. Monarcha z zapalem przyjmowany był w *Rusczuku*; ztąd miał udać się przez *Warne* z powrotem do stolicy. — *Szekib* Efendi i *Emin* Basza, 4go b. m. wrócili z *Syrji* do *Stambułu*. — Perykowie (Jenerałowie) *Mustafa* Basza i *Mahmud*, i dwaj Pułkownicy, za przeniewierzenie się, zostali pozbawieni orderów *Niszan*, i wykreśleni na zawsze z listy armji. *Arif* Efendi został także usunięty z urzędu. — Uczony Entomolog Doktor *Fridwalski*, przybył z *Pesztu* do *Stambułu*. — 30go Maja pożar wybuchł w *Smirnie*, pochłoniął 400 budynków.

Włochy. — Nowo obrany Ojciec Śty Papięz Pius IX, Namiestnik CHRYSTUSA, jest z porządku, 259 Następca Sgo PIOTRA XIĄŻĘCIA APOSTOŁÓW. *Jan Maria* z domu Hrabioów *Mastai Ferretti*, terażniejszy Papięz, liczy lat w dniu dzisiejszym 54, miesiąc I dni 18. Był ON, iak już wspomnieliśmy, Biskupem *Imola*. Zmarły Papięz GRZEGORZ XVI, wyniósł Go na godność Kardynała Kapłana, *in petto* d. 23 Grud: 1839, a ogłosił Kardynałem, d. 14 Grud: 1840 r.; jest on iednym z najmłodszych Papięzów, iakich kiedy obrano.

Rozmaitości. — Gazeta w *Bordo* otworzyła składkę dla biednej starej niewiasty, której biografją tak opisuie: »*Katarzyna Rohmer* 1782 w *Kolmarze* urodzona, jej Ojciec był szerczantem a jej Matka markietanką; przy zaięciu *Kalabrii* widziała iak jej Oj-

cieć poległ, w batalji kula urwała głowę jej Matce; w roku 1802 ożenił się z nią Franciszek *Zirard*, d. bo z, i została markietanką tak jak jej Matka; z Jenerałem *Donadieu* pomaszerowała do Hiszpanji; była przy wzięciu *Saragossy*, posunęła się z dywizją do *Portugalji*, i wróciła z nią do *Barcelony*; w tych czasach urodziła 8 synów, wszystko dzieci żołnierskie; z dywizją poszła z Barcelony do Aus rji, i była pod *Wagram* lancą ranioną; była przy wzięciu *Wiednia* i w bitwach pod *Lützen* i *Bautzen*; poszła potem z Jenerałem *Rapp* do *Gdańsk*a, była długi czas w *Dreznie*, i stała kilka miesięcy garnizonem w *Neapolu*; zawsze z ochotą dzieliła trudy wojenne i pielegnowała ranionych; przy była napowrót do Hiszpanji i była przy wzięciu *Gerony*, gdzie jej Mąż został ozdobiony krzyżem wojskowym, później obok męża walczyła muszkietem; w czasie kampanji z Rossją, była aż w *Moskwie* i wróciła przez *Berezynę*. Później była w potyczkach pod *Szalou*, była przy abdykacji; towarzyszyła *Napoleonowi* na *Elbę*; wtenczas miała 10 synów w wojsku, z Cesarzem wróciła do Paryża i była w bitwie pod *Waterloo*; w roku 1823 towarzyszyła znowu mężowi do Hiszpanji, gdzie tenże pod *Barceloną* zabitym został; powróciła do Francji, gdzie z nią ożenił się Sierżant *Antoni Warin*, z którym kampanje w *Algierze* odbyła wspólnie z 10ciu swemi synami; była przy wzięciu *Algieru*, *Bony*, *Maskary*, *Oranu* i *Konstantyny*; pod ostatniem miastem straciła męża i 2ch synów, pod *Budzia* i w potyczce przy *Maison*, 2ma kulami była ranioną. A ponieważ i dziennik *Sporów* tę historję potwierdza, spowiedziwaia się znacznej składki dla tej Weteranka. — W *Manhejmie* teraz podobno się bardzo Artysta i Śpiewak Tenorzysta nazwiskiem *Dyszkant*. — Gdy *Napoleon* pierwszego roku swego panowania przyjechał do pierwszego teatru francuzkiego, przedstawiono traidję *Cyda*; drugiego rządu artyści, to jest dublerowie szkaradzili, że tak rzekniem, to arcydzieło. Niekontent Cesarz, wrócił zaraz po drugim akcie, a przybywszy do swego pałacu, posłał po P. *Remusat* Dyrektora teatru, i wyrzucił mu surowo, iż takie mistrzowskie dzieło *Kornela* pozwolił tak kaleczyć; *Remusat* tłumaczył się, że choroby pierwszych Artystek nie pozwalają mu inaczej działać; *Napoleon* z złością rzekł: siadaj W Pan i pisz, ja rozdajm rolę, i tak: *Cyda Talma*, *Diega Monvel*, *Gomesa St. Prix*, *Króla Lafon*, *Schanchesa Damas*, *Ximene* Panna *Duchenoa*. Idźcie W Pan teraz zaraz do komitetu i oświadcz mu, że ja *każę* żeby natychmiast tak były rolę rozdane; poiutrze o tej będę w mojej łoży. I tak się stało; teatr był natłoczonym, a wystawa *Cyda*

była najszywniejszą, któraby nawet *Kornela* i *Rieszelięgo* zadowolila.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Gerasimow Jenerał z Tyllisu; Żubienska Barbara Hr. z Gołow; Malachowski Onufry Hr. z Borkowic; Polinski Mich. Radca St. z Wilna; Goldsmit Ferd. Kup. z Berlina; Lasocki Aug. i Wiad. Dz. z Brochowa; Matuszewski Winc. Urzęd. z Tymianki; Zaborowski Jan Dz. z Opatowic. (G. P.)

DONIESIENIA.

DO WYDZIERZAWIENIA. — MŁYN w Lublinie, w miesiącu stoiący, murowany, w którym: 1) na dole iest Deptak o 3 gangach, z których 2 przez 4 poruszane konie, zwykłe są czynne i 80 do 100 korcy pszenicy tygodniowo pytluią, 3ci gang iest zapasowy, nad temi gangami iest 4ty, tylko do żubrowania zboża służyący; 2) Nad Deptakiem iest Wiatrak o 3ch gangach, z których 2 do pytła urządzone, zwykłe średniej siły wiatr razem porusza, a które na dobę najmniej po 10 korcy zboża pytluią; 3ci gang razową mąkę wyrabia, i najmniej 50 kor: żyta na dobę wymiela. Wszystkie kamienie wierzchnie są szlaskie, zaś w gangu na razówkę spodni i wierzchni kamień są szlaskie; Młyny te 20 do 30 funtów mąki na korcu zboża więcej wydaia, niżeli wszystkie inne młyny w okolicy Lublina będące. W miescie zaś inno młynu, oprócz małego prostego Wiatraka, niema. Cała maszynerja w Deptaku i Wiatraku bardzo lekko porusza się, albowiem sżyba przez konie ciągnioma ma 21, a szmigi wiatraku 31 łokci długości; rozmiary zaś koł są stosownej wielkości. W młynie tym znajduje się 8 Magazyńów z winda, do 4000 korcy zboża mieszczących, które zbożem handlujący wynajmują; oprócz tego iest Sieczkarnia w użyciu, Stajnia na 15 koni, Skład na siano i słomę, i Mieszkanie porządne o 3ch izbach. 3) W podwórzu iest Piekarnia na wiedeński sposób zbudowana, o 2ch piecach, 2ch osobnych izbach i z sienią duża, ze wszelkiemi do piekarni potrzebniemi narzędziami i naczyniami, do użycia natychmiastowego gotowa; nadto Szopa na kilkadziesiąt sżni drzewa, i Chlew dla nierogacizny; od tyłu młynu iest Ogród 4500 łokci kwadratowych powierzchni mający, z drzewami owocowemi i sadzawką zarybioną; wszystko iest w najlepszym stanie, oczem mający chęć wzięcia w dzierżawę razem wszystkiego, lub pojedynczo, na rok lub na więcej lat, naocznie przekonać się zechce. Dzierżawa może być od 1 Lipca r. b. lub później podług woli daną. Wiadomość bliższą powziąć można w Lublinie w tymże samym młynie.



KAPITAŁ 20,000 zł. iest do ulokowania na mały procent, na hipotekę Dóbr, lub na Dom w Warszawie. Zgłosić się pod Nr 359, ulica Nowe Miasto, na 2gie piątro.

W Ogrodzie P. *Piskorowskięgo*, przy ul. Marszałkowskiej
 № 1754 lit: H, dostać można każdego czasu za mierną cenę
WIŚNI i CZEREŚNI
 w rozmaitych gatunkach, prosto z drzewa rwanych.

STAJNIA na 4 konie i WÓZOWNIA na dwa pojazdy, do najęcia każdego czasu. Wiadomość na Probostwie Panny *MARJI* w Warszawie.



Wczoraj przed godziną 6tą po południ, w Skierniewicach, zostawioną została *PARASOLKA*, w paski szafirowe i białe, z frendlą także białą. Uprasza się o oddanie do Drukarni *Kurjera*, za nagrodą, jeżeli takowa będzie żądana.

Podpisany **KRAWIEC MEZKI**, utrzymujący pracownię już od lat 10ciu tu w Warszawie, znany z doskonałości kroju i wyrobu, oraz z doboru przeszło 20tu Czeladzi zdatnych i wydoskonalonych, ma zaszczyt zawiadomić J.W.W. i W.W. Panów, iż sprowadził sobie najnowsze żurnale z zagranicy, i wyrabia z wszelką akuracnością i dokładnością w czasie umówionym i najkrótszym po cenach niżej wymienionych, z nadmienieniem, gdyby osoba była w bardzo pełnej tuszy, cena cokolwiek podług umowy podwyższoną będzie: **TUZURKI** z sukna Fidlerowskiego, łokieć po zł. 18, z podszejką Alepin, po zł. 88, z podszejką materiałną po zł. 107; **FRAKI** z podszejką materiałną po zł. 97; **SPODNIE** z kortu dobrego, podług gustu, od zł. 30 do 36; **KAMIZELKI** materiałne lub kamizelkowe, po zł. 23. Życzący sobie mieć sukno z innej fabryki, za okazaniem próbki, może mieć zrobione Suknie w jak najkrótszym czasie; z przystawionego materiału: **Tuzurek** z podszejką Alepin, za zł. 36; **Frak** z podszejką materiałną, za zł. 45; **Spodnie** i **Kamizelki** zł. 7; nadto obowiązując się zarazem przyjmować wszelkie roboty garniturowe, takowe z wszelką akuracnością i dokładnością, w rychłym czasie, po cenach najumiarkowańszych uskutecznić, w nadziei, że Szanow: Publiczność łaskawymi uwagami zaszczytę mi nie raczy. Mieszkam przy ulicy Długiej Nro 556, w domu W. Dükerta (zwanym Hotel Dreźnieński), w bramie po lewej stronie, na 2gim piątrze od frontu.
Jożef Rejmanowski.

W dniu 21 Czerwca (2 Lipca) r. b. o godz. 10 rano, w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej w domu pod Nr 1772, w Kancelarii podpisanego Komornika, Dywan wełniany włóczkową robotą, rzadkiej piękności; oraz rozmaite Zegarki złote, a mianowicie jeden Bregietowski prawdziwy; tudzież różne Srebra, iako to: Lichtarz i t. p., przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.
Edward Marjewski, Komornik.

NIERUCHOMOŚĆ w mieście Warszawie przy ulicy Leszno pod Nr 717 i 18 położona, własnością Fryderyki Lejnert będąca, sprzedana zostanie przez publiczną licytację w Tryb: Cywil w Warszawie pod Nr 549, dnia 24 Czerwca/6 Lipca r. b. poczynając o godz. 10 z rana. Warunki mogą być przejrane u Pisarza Tryb: Wyzd: I, i u Karola Jerzmanowskiego Adwokata pod Nr 550 mieszkającego.

LOKAL na 1szem piątrze przy ulicy Trebackiej pod Nr 640, zupełnie świeżo wyrestaurowany, składający się z 6ciu Pokoi, Salonu, Kuchni Angielskiej i małej Kuchenkij, który może być przedzielony na dwa Lokale, iest do wynajęcia.
Pod Nr 1556, ulica Chmielna, przy kolei żelaznej, są dwa **POKOJE** z Kuchnią, Piwnicą i Altaną w Ogródku, do wynajęcia każdego czasu.

70 **SĄZNI** kubicznych dębowych, tej wiosny wyrąbanych, iest do sprzedania w bliskości 3ch werst od stacji kolei żelaznej Grodzisk. Wiadomość u Rządy domu Nr 412 na Krakow: Przedmieściu.

SUMMA zł. 30,000, iest do wypożyczenia na pierwszą hipotekę Domu w Warszawie, przy iednej z głównych ulic położonego, lub Dóbr Ziemiskich sytuowanych w Pow: Warszawskim. Zgłosić się do domu przy ulicy Długiej Nr 545 na 1sze piątro od frontu, zo schedów na prawo.

Osoba posiadająca chlubne świadectwa z zajmowanych poprzednio obowiązków, i rekomendując, obeznana z gospodar-

stwem i interesami, życzy przyjąć stosowny **OBOWIĄZEK** do pomocy przy gospodarstwie i interesach. Wiadomość u Rządy Hotelu Saskiego.

Na żądanie pełnoletnich i Opiekunieletnich SSrów ś.p. Alexandra Kokular, sprzedane zostaną w domu pod Nrem 410 przy ulicy Krak: Przedm:, przez publiczną licytację, przed podpisanym Reientem w dniu 18 (30) Czerwca r. b. i następnych, o godz. 4 po południu, rozmaite przedmioty, do pozostałości po tymże Alexandre Kokular należące, iako to: Meble mahoniowe i iesionowe, Garderoba, różna Bielizna, Zegary stolowe i inne, Lustra, Fortepjan, Faians, Porcelana, Szkło, Srebra, Sprzęty i Materiały malarskie, Ryciny, Wzory rozmaite, niemniej Obrazy olejne i Biblijoteka, za gotowe zarządzenie, niemniej płacić się mające pieniądze. **Masłowski, R.**



W domu przy ulicy Zakroczyńskiej pod Nr 1852 lit: B, iest do zbycia **DOROŻKA** Petersburga: nowa, nieużywana; oraz cała **UPRZĄŻ** rossyjska brązowana, kompletna, do łobłbi na iednego konia. Wiadomość u Stróża Jana w tymże domu.



Do Kantoru urzędzenia Dóbr i Składu Nasion, przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy, nadszedł świeży transport **CUKRU** krajowego w głowach i w różnych gatunkach Mączce, który tamże po bardzo umiarkowanych cenach sprzedaje się.— Tamże dostać można **NASIENIA** Rzepy iesiennej (ugorowej), i Turnipsu angielskiego, funt po 3 i 5 zł.

Dnia 9 b. n. około godz. 7 po południu, iadącym od Białobrzeg ku Grójcowi, na szosie między Iszą a 12 wiorstą, oderżnięto lub urwał się **TŁUMOK** z rzeczami, do ubioru i poscieli należącymi; oraz z Portfeblem, w którym zamknięte były różne Papiery. Ktoby o tych przedmiotach posiadał wiadomość, niech ią raczy w miarę sposobności udzielić Policji M. Warszawy, Grójca, Radomia albo Kielc, a wynagrodzenie otrzyma.

W d. 15/27 Maja r. b. pewnej Osobie, **LIST** Zastawny z 2ma Kuponami lit: B Nr 286,332 został skradziony, oczym Władzę Dyrekcyj Szczeg:, oraz Główne Towarz: Kredyt: zostały uwiadomione; uwiadomiam się wszelką Publiczność, aby takowego Listu Zastawn: iako też i Kuponów do tego należących, strzegła się nabywać, gdyż w przeciwnym razie Nabywca sam sobie winę przypisze, przez nabycie wzmiankowanego Listu, lub Kuponów poniesie szkodę.



W Dobrach Leszno, Powiecie Przasnyskim, pół mili od miasta Przasnysza położonych, znajduje się 140 **MACIOR** wysoko poprawnego gatunku, zdatnych do chowu, na przedanie za cenę umiarkowaną. Wiadomość na miejscu.



TRYKI oryginalne z Lohmen i Stolpen, są do nabycia w Trzeszczanach, wsi położonej w Powiecie Hrabieszowskim Gubernji Labelskiej.

Zawiadamiam się Szanowną Publiczność, iż Wyprzedzą **FAJANSU** z Fabryki Cmielowskiej i **SZKŁA** szlifowanego, przy ulicy Senatorskiej Nro 496, trwać tylko będzie do końca bieżącego tygodnia.



W Dobrach Pielgłowo, Powiecie Mławskim, półtory mili od Mławy położonych, iest partja 30) **MACIOR** dobrej wełny, zdatnych do chowu, na przedsz. Wiadomość na miejscu.

Na żądanie pełnomocnika Sądowego, tudzież z mocy upoważnienia prezydii tegoż Trybunału pod d. 8/20 Czerwca r. b. do Nr 4883 wydanego, podpisany Rejent przy ulicy Rynek Nowego Miasta w domu Nr 339 d. 21 Czerwca (3 Lipca) r. b. o godzinie 9 z rana, sprzedawca będzie różne Ruchomości i Garderobę, z pozostałości niegdy Renaty Tałosiewiczowej, za gotowiznę, zaraz po brzybięciu, płacić się winna.

Teofil Brzozowski, Rejent O. i M. W.

Dnia 27 b. m. po południu, skradziono przy kapieli na przegranych galarach, PORTE-MONNAI z drobną monetą, i Szpilka mızka złota, w kształcie nogi ptaka trzymającej w pazurach szmaragd. Uprasza się o przyznanie posiadającego te przedmioty i danie wiadomości do Szkoły Pływania na Pradze.



KOCZ mało używany, z wszelkimi rekwizytami, kuframi i t. d., lekkie, mogący służyć tak po mieście jako i do podróży, jednego z najlepszych Fabrykantów warszawskich, jest na sprzedaż za nader umiarkowaną cenę w stosunku z wartością; oraz para SZOROW rosyjskich, bogato ozdobnych, w domu Kucharzewskiego, ulica Długa Nr 573; wiadomość obok na 1m piątrze Nr 874.

Onegdaż zgubiono LIST pod adresem Wgo Maurycego Wolff Doktora Medycyny. Uprasza się o oddanie do Drukarni Kurjera, za nagrodą.

Kto ma do wynajęcia przy Familji POKOIK, dla osoby płci żeńskiej, raczy zostawić adres swój pod Nr 552 przy ulicy Długiej na 1szem piątrze, w domu zwanym na Rurach.



Onegda KROWA czerwona, 15-letnia, z jednym rogami zbitym, prawym bokiem przebodzionym, idąc z pasywiska za Wolskich rogatę do Warszawy, zginęła; uprasza się u kogo znajdziecie, o odprowadzenie jej pod Nr 714 przy rogu ulic Leszna i Solnej, do Lewka Moszkowicza Owczarek, za nagrodą.



Dnia 28 b. m. KROWA przyłąkała się; przelo właściciel za udowodnieniem może ją odebrać od Ogródnika Saskiego 1g. odu, za zwrotem kosztu za paszę i dozercowanie.



G. Kamprad, E. blyszant Kamaszow i Rekawiczek zamieszkały przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 466, który lat kilka w Paryżu kształcił się w swoim zawodzie, polecając się łaskawym wględom Szano: Publiczności i donosi, iż w jego Zakładzie dostać można w najwzajemnym gusie KAMASZÓW Damskich, Męzkich, Dzieciomych i liberyjnych; oraz rozmaitego gatunku REKAWICZEK i wszelkich innych Wyrobów Rekawicznych.

Są do sprzedania: Dwie TUALETY, jedna wieksza druga mniejsza, STÓŁ pół okrągły z filarami, 3 Monumenta. Biust N. PANI, wszystko to z marmuru białego Kararyjskiego; Medione, Nalewki i inne przedmioty z Porcelany Angielskiej; FIGURKI złoczone i brązowane: kilka tuzinów Szczyrzołów; KAPPLUŻ siosowany i SZPADA cywilna; BRYCZKA Najdyczekna na angielskich resorach. O tych przedmiotach wiadomość powziąć można w domu pod Nrem 546 przy ulicy Długiej, nazwanym Suchy-Las, wchodząc w dziedziniec w dziedynie po lewej stronie na 1szem piątrze.

Ktoby miał do wydzierżawienia na rok jeden KOLONJE z porzadnem i obszernem pomieszaniem, z Ogirodem, Łąką, Stajnią i Wozownią, zechce zostawić adres pod Nr 1402 przy ulicy Marszałkowskiej, po prawej ręce na dole, w oficynie.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia każdego czasu MIESZKANIE z meblami, na 1m piątrze od frontu, składające się z Salonu i kilku Pokoiów, w domu Nr 1731 przy ulicy Wiejskiej, naprzeciw Szkoły Powiatowej. Wiadomość u Gospodyni domu.

Na żądanie opieki nad nieletnimi po Augustcie i Józefie z Naimskich Małżonkach Zielińskich, tudzież po Józefie i Barbarze Małżonkach Duninach pozostałemi Dziećmi, z mocy upoważnienia praesidji Trybunału Cywil: Guber: Warszaw:, w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. o godz: 3ej z południa, w domu pod Nr 1833 w Warszawie przy ulicy Zakroczymskiej, sprzedane będą przez publiczną licytację RUCHOMOŚCI, iako to: Meble, Lastra, Pantaljon mahoniowy, Srebra, Miedz, Garderoba męzka, Zegarki, Tabakierki srebrne, i t. p. przedmioty; oraz Rądele żelazne pe. ersburgskie, a to za gotowiznę pieniądze stały kurs mające. — Warszawa 16/28 Czerwca 1846 r. Jan Dziegiatkiwicz, Rejent K. Z. G. W.

KANTOR

INFORMACYJNO-SĄDOWO ADMINISTRACYJNY

przy ulicy Krakow-Przedm: Nr 357.

Są do odstąpienia trzy OBRAZY, jeden Augusta IIIgo Króla Polskiego, mający wysokości łokci 4, szerokości 2 1/4; drugi Jana Sobieskiego, Króla Polskiego, z Matką swoją, trzymający wysokości łokci 2 1/2, szerokości 2 bez cala lednego; trzeci Marji Teressy, Cesarzowej Austrjackiej, obejmujący wysokości łokci 4 szerokości 2 1/2.

Aloizy Jan de Mogiła Stankiewicza,

Kapitan byłych Wojsk Polskich, obecnie wspaniałomyślnością Naj: PANA Emeryta

Z Kantoru Złeczeń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

LOKAL w domu W. Malca pod Nr 372 przy ulicy Krakow-Przedm: na 1m piątrze, składający się z 3ch Pokoiów od ulicy, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość powziąć można u Stróża lub u Służącego Józefa Myszkowskiego tamże mieszkającego.

Dzis rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 17.

TEATR WIELKI. Dzisz, 1szy i 2gi akt *Lucji z Lamermoru*. JP. Dobrski, przed wyjazdem do wód zagranicznych, dzisz ostatni raz przedstawi się naszenie: *Zakończ Zabawa z Tańcami*.

TEATR ROZMAITO: Jutro, 34ty raz *Być kochanym lub umrzeć*. 1szy raz Kom: *Dzieci Żołnierskie*. (Wczoraj nie było widowiska w Teatrze Rozmaitości, a w Wielkim przed *Weselem w Ojowie*, dano 7my raz *Córke Regimentu*).

Lubownicy posidków chłodzących na wolnem powietrzu, w zeszle lato bywali zadowoleni zwiedzając namiot na dziedzińcu pałacu Paca przy ulicy Miodowej; ten namiot utrzymywany i teraz przez P. Macieciwskiego, został dnia 21 b. m. otwarty; dostać w nim można w wymienionych LODÓW, spora porcja po gr. 15; są oraz Lemonjada, Orszada, Oranzada i różne soki. Można tamże obstałowac do domów na obiady lub wieczory takowe chłodniki.

Jutro w handlu *Majowskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Frykando cielece, Pieczen barania i angielski, Schab z barakami, Zrazy polskie, Kielbasa, Potrawa z polard, Karczeta, Raki. — Obiad: Zupa rumiana i szcawiowa, Rosół, Sztuka mięsa, Mieski baranie, Pieczyste, Babka z makaronu.

Dzisz konczy się prenumerata kwartalna na KURJERA WARSZAWSKIEGO.